

KRĘGLARSTWO NA ZIEMIACH POLSKICH W LATACH 1940 – 1956 (II)

Reaktywowanie i działalność kręglarska w Wielkopolsce w latach 1945 – 1956 (I)

Zawrzały znowu życiem deski kręgielni

„Ledwie ucichły ostatnie odgłosy działań wojennych w prastarym zniszczonym teutońską nienawiścią grodzie Przemysława, na równi niemal z odradzającym się na ruinach życiem, odradzał się nasz duch kręglarski. Zawrzały znowu życiem deski kręgielni, potoczyły się po nich kule...” – napisał we wstępie do nowo założonej kroniki Sekcji Kręglarskiej KS „H. Cegielski” jej kronikarz – Antoni Banaszak.

Kręglarstwo, podobnie jak cały ruch na rzecz wychowania fizycznego i sportu, w pierwszych miesiącach Polski Ludowej rozwijało się wręcz imponująco. Inicjatywa w dziedzinie odbudowy sportu polskiego znajdowała się w tym czasie w rękach społecznego ruchu sportowego. Poznań i Wielkopolska należały w tym względzie do przodujących regionów kraju. Bardzo wcześnie reaktywowały się tu kluby sportowe, do których należeli przedstawiciele różnych warstw społecznych. W samym Poznaniu w latach 1947 -1948 działało już około 80 różnych klubów sportowych.

Odradzający się dynamicznie model ruchu sportowego opierał się w tym czasie o tradycje i formy organizacyjne sportu przedwojennego, a jego trzon osobowy stanowili pełni zapału i inicjatywy, oddani sprawom sportu, przedwojenni działacze i sportowcy. Podobnie jak po I wojnie światowej, pomimo wielu kłopotów i trudności życia codziennego, sport przyciągał również licznych nowych członków spośród osób odczuwających po latach zakazów potrzebę jednoczenia się społeczeństwa.

Kręglarstwo, zakazane jak inne sporty dla Polaków w czasie okupacji, jako jedna z pierwszych dyscyplin sportowych wznowiła swą działalność, a reaktywujące się kluby kręglarskie powiększały szybko swoje szeregi członkowskie. Zanim nastąpiło oficjalne wznowienie działalności klubu „Rzut Oka”, jego działacze z Józefem Szczeblewskim na czele już 19 maja 1945 r. zorganizowali zebranie przedwojennych klubów, jak napisano w kronice: „...celem przedyskutowania sprawy ożywienia sportu kręglarskiego na terenie miasta Poznania”.

Spotkanie, któremu przewodniczył J. Szczeblewski, odbyło się w salce restauracji Ludwika Zielińskiego z kręgielnią „Zielonogród”, a uczestniczyli w nim: z ramienia KK „Rzut Oka” – J. Szczeblewski i R. Kornlein, z KK „Olimpia” – W. Dorożala i F. Beszterda, z KK „Polonia” – E. Pacholski i R. Kornas, z KK „H. Cegielski” – W. Zieliński i D. Lenartowski, z KK „Warta” – Janicki oraz z nowo utworzonego KK „Legia” – S. Messner i Cz. Kniat. Podczas spotkania postanowiono zwołać zebranie w celu zorganizowania „związku kręglarskiego poznańskiego”.

Do zorganizowania zebrania zobowiązano KK „Rzut Oka”, który mimo wcześniejszej inicjatywy w tym względzie, z trudno do ustalenia dziś przyczyn, z obowiązku tego nie wywiązał się. Podczas zebrania inaugurującego działalność sportową klubu w dniu 16 grudnia 1945 r., obecny na nim były skarbnik Poznańskiego Związku Kręglarzy Tomasz Ziętowski, ponownie nawoływał i uzasadniał konieczność utworzenia związku. Argumentował, że to „... właśnie KK „Rzut Oka” jako jeden z najstarszych klubów i inicjatorów utworzenia przedwojennego związku, winien zająć się i teraz organizacją tegoż związku”. Niestety, mimo wstępnych ustaleń do utworzenia związku nie doszło.

Na przeszkodzie temu stanęła zmieniająca się sytuacja społeczno – polityczna w kraju, toczyła się bowiem ostra walka polityczna o „utrwalenie władzy ludowej”, a zajęta tymi

problemami rządząca Polska Partia Robotnicza nie miała czasu na wypracowanie koncepcji struktury organizacyjnej kultury fizycznej. Odbudowano więc czasowo strukturę organizacyjną w zasadzie w jej przedwojennym kształcie, z uwzględnieniem obydwóch wówczas występujących nurtów, to jest: mieszczańskiego i robotniczego. Było to podyktowane doraźnymi interesami politycznymi PPR, która traktowała to jako rozwiązanie przejściowe. Przeworsowanie przez PPR sanacyjnego modelu kultury fizycznej, wkrótce przez nią samą ostro skrytykowanego, umożliwiło jej pełną kontrolę i było poważną porażką polityczną PPS, która domagała się odseparowania sportu od wojska. Była to także poważna porażka społecznego ruchu sportowego w Polsce.

Przyjęcie przedwojennego modelu stawiało ponownie poza nawiasem ogólnego nurtu kultury fizycznej sport kręglarski. Walkę o uznanie kręglarstwa jako sportu, tuż pod koniec dwudziestolecia międzywojennego zakończoną niemal już sukcesem przez powołanie Ogólnopolskiego Związku Kręglarzy RP, trzeba było zacząć od nowa. Sytuacja była tym trudniejsza, że znikły praktycznie z takim trudem budowane formy zorganizowanego kręglarstwa w regionach, a ogólny klimat dla sportu mieszczańskiego, za jaki uważano kręglarstwo, był coraz bardziej niekorzystny.

W Poznaniu zabrakło też przedwojennego lidera związku – Antoniego Jasiak, który nie ujawnił się po wojnie. Jak twierdzili niektórzy nie przeżył on wojny, inni twierdzili, że zmarł wiele lat po wojnie – nie udało się mnie tego ustalić. Jak z tego wynika był on inicjatorem i głównym motorem poczynań przedwojennego związku.

Tym niemniej sieć klubów kręglarskich z biegiem czasu była coraz szersza. W Poznaniu pod koniec 1945 r. wznowiły działalność: KK „Warta”, KK „3x9” przemianowany na Sekcję Kręglarską KS „H. Cegielski”, KK „Polonia” oraz KK „Olimpia”. Reaktywował się przedwojenny KS „Legia”, w którym starsi zawodnicy tego klubu: Stefan Messner, Czesław Kniat i Brunon Rau zorganizowali Sekcję Kręglarską. Istniały liczne próby wznowienia działalności klubów kręglarskich w Buku, Gnieźnie, Gostyniu Poz., Kościanie, Lesznie Wlkp., Ostrowie Wlkp., Szamotułach, Śmiglu, Środzie i innych miastach regionu.

Szczególnie obfite pod względem wydarzeń organizacyjnych i sportowych były lata 1946 – 1947. Powstały nowe kluby, dalsze reaktywowały swą działalność. Budowano nowe i remontowano istniejące kręgielnie. Kręglarze wykazywali w tym czasie niezwykłą ofiarność nie szczędząc sił i własnych środków finansowych, z których niemal wyłącznie kluby się utrzymywały.

Pod koniec 1947 r. powołano w Poznaniu Komitet Międzyklubowy, który miał za zadanie organizować i koordynować rozgrywki. Na przewodniczącego komitetu wybrano przedwojennego wiceprezesa Związku – Władysława Brzozowskiego, a na naczelnika gry – Łucjana Żelaznego.

Dużym sukcesem organizacyjnym poznańskich kręglarzy było doprowadzenie do otwarcia nowej kręgielni KS „H. Cegielski”, odremontowanie przez samych kręglarzy kręgielni w Śremie, uruchomienie kręgielni w „Resursie Kupieckiej” w Poznaniu, a przede wszystkim pomoc w reaktywowaniu i nawiązanie ponownych kontaktów z kręglarzami w Bydgoszczy. Niestety w następnym roku nie było już tak dobrze.

Uchwalone na zebraniu Komitetu Międzyklubowego w dniu 2.11.1948 r. rozgrywki o tytuł mistrza jesieni zgromadziły tylko 10 zespołów, a w następnym roku nie doszły one w ogóle do skutku. Zlikwidowana została kręgielnia „Zielonogród”, jedna z dwóch w Poznaniu, a jak wspominał Wojciech Zieliński nadgorliwcy wśród samych kręglarzy sami pocięli i zniszczyli tory przy likwidacji zasłużonej kręgielni. Józef Szczeblewski napisał wówczas w kronice klubu: „Gdyby nie nowo wybudowana kręgielnia HCP, w której z Nowym Rokiem rozpoczęliśmy kulać, to klub nasz byłby zmuszony dalsze kulanie przerwać”. Wobec zmieniającej się sytuacji polityczno – społecznej w kraju zaciążyło nad kręglarstwem poznańskim widmo całkowitej likwidacji.

W grudniu 1945 r. ówczesny minister przemysłu i handlu, Hilary Minc, zapowiedział „bitwę o handel i spółdzielczość”. Ponownie wrócił do tematu na plenum KC PPR w kwietniu 1947 r. Rozpoczęto tę „bitwę o handel” niszcząc prywatny handel i rzemiosło przy użyciu wszelkich metod, łącznie ze sfinansowanymi procesami gospodarczymi, dodatkowymi podatkami, tzw. domiarami i rzekomą walką z paserstwem reprezentowanym przez sektor prywatny. W 1947 r. zarówno w handlu hurtowym, jak i detalicznym dominowały przedsiębiorstwa prywatne. W wyniku „bitwy o handel” nastąpiły poważne zmiany w strukturze handlu wewnętrznego. Liczba przedsiębiorstw prywatnych drastycznie zmalała.

Skutki tej polityki były dla kręglarstwa fatalne zważywszy, że z tradycji, a także wobec braku zainteresowania władz, byt tego sportu oparty był o prywatne środki finansowe, na które składały się: składki, dobrowolne opłaty i datki sponsorów, zwłaszcza prywatnych kupców i restauratorów. Nie przypadkowe więc było zamknięcie i likwidacja kręgielni „Zielonogód”, wobec likwidacji restauracji Ludwika Zielińskiego, poważnie wspierającego poznańskie kręglarstwo oraz kręgielni w „Resursie Kupieckiej”. Z tych samych powodów zaczęły też upadać kluby kręglarskie.

Powołany przez hurtowników węgla i materiałów budowlanych Klub Kręglarski „Czarna Kula”, wspierany głównie przez kupców Wielkopolski Klub Kręglarzy i KK „Polonia”, oraz adwokacki KK „Olimpia”, niemal z dnia na dzień traciły na aktywności i w końcu rozwiązały się. Troski dnia codziennego spowodowały odejście od kręglarstwa wielu przedsiębiorców prywatnych, a ogólne zubożenie społeczeństwa nie pozwalało na luksus finansowania działalności klubów. Ogólna niepewność jutra i zastraszenie ludności dopełniły reszty.

Po 1949 r. ówczesne władze państwowe zaczęły przejmować przedsiębiorstwa prywatne. O ile w 1949 r. prywatny handel detaliczny skupiał jeszcze 45 % obrotów, o tyle w 1953 r. już tylko 7 %. Głównymi metodami walki z kupcami i rzemiosłem były przepisy administracyjno – finansowe, wzrost wysokości podatków itp. Równocześnie trwało tworzenie nowych ram strukturalno – modelowych kultury fizycznej w Polsce. Tendencje uniformistyczne, będące odbiciem ówczesnej sytuacji społeczno – politycznej w całym obozie socjalistycznym doprowadziły do poważnych zmian w strukturach organizacyjnych sportu.

Wraz z centralizacją i biurokratyzacją zarządzania gospodarką, znacznie pomniejszono rolę aktywu społecznego w sporcie. O tym co w sporcie dobre, a co złe, co właściwe a co niewłaściwe, zaczęły decydować władze polityczne, a nierzadko nadgorliwi i prymitywni urzędnicy. Podczas konferencji Prezydium Państwowej Rady Wychowania Fizycznego i Przynależenia Wojskowego z delegatami rad wojewódzkich w dniu 20.03.1947 r., w referacie programowym jej sekretarz generalny Kazimierz Marcinkiewicz stwierdził: „ Musimy...jak najprędzej wyjść z chaosu igrania na terenie wychowania fizycznego i przynależenia wojskowego, sportu i wczasów elementów nieświadomych politycznie, niezorientowanych fachowo i w ogóle nieodpowiedzialnych za to co robią...”

Ostatecznym ciosem dla mieszczańskiego modelu sportu była Uchwała Biura Politycznego KC PZPR z 28.09.1949 r. w sprawie kultury fizycznej, w której dokonano nie tylko krzywdzącej oceny osiągnięć w okresie dwudziestolecia międzywojennego, lecz także krytycznie oceniono stan kultury fizycznej na przełomie lat 1948 – 1949, równocześnie w sposób dyrektywny określając zadania w sferze struktur organizacyjnych, kształcenia kadr, rozwoju bazy materialnej oraz wychowania fizycznego i sportu w powiązaniu z działalnością ideową – polityczną. Zwyciężyła błędna koncepcja ideologiczna, związana z niewłaściwą oceną możliwości wykorzystania doświadczeń ZSRR w polskich warunkach. Jak słusznie zauważył prof. Leonard Szymański, osoby sprawujące władzę większą wagę przywiązywały do samego faktu wykorzystywania wzorów radzieckich niż do skutków jakie one wywoływały, a prof. Jerzy Gaj rozwijając tę myśl stwierdził, że bezkrytycyzm i nadgorliwość doprowadziły do zjawisk bardzo negatywnych.

Wobec takiej sytuacji szereg sportów nie znajdujących uznania w modelu socjalistycznej kultury fizycznej znalazło się na indeksie. Do nich należało kręglarstwo. Swoistym paradoksem było, że gdy w Polsce zlikwidowano niemal całkowicie grę w kręgle, to w ZSRR ogromnym powodzeniem i poparciem władz cieszyła się zbliżona do tej dyscypliny gra ludowa w gorodki./CEGE/



Artykuł z „Głosu Wielkopolskiego” z 05.12.1947r. o otwarciu kręgielni H. Cegielski



Sekcja Kręglarska HCP w 1947r. na nowej kręgielni – od lewej siedzą: M.Piotrowski, J.Gibowski, W.Zieliński, G.Standar, S.Tomczyk, M.Kubicki; stoją przy proporczyku – z lewej D.Lenartowski, z prawej Józefowski



Kręglarze KK „Czarna Kula” – od lewej: M.Czachowski, Pawłowski i Mosiężny



Czołowi działacze poznańskiego kręglarstwa – od lewej: Antoni Jasiak (1913 - ?) – prezes Poznańskiego Związku Kręglarzy do 1939r., Józef Szczebblewski (1900 – 1977), Wojciech Zieliński (1896-1979), Łucjan Żelazny (1908-1970), Gerard Standar (1910-1990)



Dawna kręgielnia „Zielonogród” przy obecnej ul. 28 Czerwca 1956r. – stan z 2002r. – widok od ulicy i od podwórza (obecnie warsztat)



Budynek HCP w której w 1947r. otwarto nową kręgielnię – stan z 2002r.